

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 20 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi:

1. ustalił, że w skład spadku po A. B. wchodzi:

a. udział w wysokości 1/2 w prawie własności zabudowanej nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...), oznaczonej jako działka gruntu nr (...), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą o nr (...) o wartości 256.800 złotych;

b. kwota 22.119,34 złotych zgromadzona na rachunku bankowym numer (...) prowadzonym w (...) Banku (...);

2. dokonał działu spadku w ten sposób, że wymienione w punkcie 1. składniki majątku spadkowego przyznał uczestnikom A. Ł., L. B. (1), R. B. i J. K. na współwłasność w udziałach po 1/4 części;

3. zasądził od uczestników A. Ł., L. B. (1), R. B. i J. K. na rzecz wnioskodawczynie R. S. kwoty po 10.459,48 złotych tytułem spłaty, płatne w terminie dwóch miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zostało oparte na ustaleniu, że A. B. zmarł w dniu 20 czerwca 2010 roku w Ł.. Postanowieniem z dn. 26 stycznia 2011 roku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi stwierdzono, że spadek po nim nabyli: żona L. B. (2) w 1/4 części spadku oraz dzieci: A. Ł., L. B. (1), R. B. i J. K. po 3/16 części każde z nich. Następnie orzeczenie to zostało zmienione w ten sposób, że do kręgu spadkobierców włączono R. S., a w związku z tym udziały dzieci zmarłego wyniosły po 3/20 części spadku. Nadto Sąd stwierdził, że w skład spadku wchodziła zabudowana nieruchomość położona w Ł. przy ulicy (...), o powierzchni gruntu 416 m², dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą o nr (...) o wartości 513.600 złotych oraz połowa środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym A. B. i jego żony.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy stwierdził, że w wyniku śmierci A. B. doszło do przekształcenia się współwłasności łącznej istniejącej między spadkodawcą a jego żoną we współwłasność w częściach ułamkowych. W ocenie Sądu pierwszej instancji udział każdego z małżonków wynosił 1/2. Tym samym, z chwilą śmierci A. B. powstał majątek spadkowy obejmujący jego majątek osobisty oraz udział wielkości 1/2 w majątku dorobkowym. W konsekwencji Sąd uznał, że w skład majątku spadkowego wchodził udział w wysokości 1/2 w prawie własności zabudowanej nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...), oznaczonej jako działka gruntu nr (...), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą o nr (...) o wartości 256.800 złotych oraz kwota 22.119,34 złotych zgromadzona na rachunku bankowym spadkodawcy. W oparciu o przepis art. 46 k.r.o. w zw. z ar. 688 k.p.c. i art. 618 k.p.c. Sąd dokonał działu spadku w sposób zaproponowany przez wnioskodawczynię, a zaakceptowany przez wszystkich uczestników – przyznał składniki majątku spadkowego uczestnikom postępowania na współwłasność w udziałach po 1/4 części i zasądził od uczestników na rzecz wnioskodawczynie kwoty po 10.459,48 złotych tytułem spłaty. O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z regulacją zawartą w treści art. 520 § 1 k.p.c. Apelację od powyższego postanowienia wniosły uczestniczki A. Ł. i J. K., skarżąc je w zakresie punktu 1.a i 3. i zarzucając mu:

1. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego w zakresie ustalenia wartości nieruchomości;

2. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niejasność i niespójność uzasadnienia skarżonego orzeczenia w zakresie: niewyjaśnienia przyczyn uznania za wiarygodną opinii biegłego, rozważenia, że na mocy postanowienia z dn. 25 stycznia 2012 r. spadek po A. B. nabyli: żona L. B. (2) oraz dzieci A. Ł., L. B. (1), R. B. i J. K.;

3. naruszenie art. 130⁴ § 2 k.p.c. poprzez niewyznaczenie miesięcznego terminu do uiszczenia zaliczki stronie zamieszkałej za granicą;

4. naruszenie art. 232 w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego w sytuacji, gdy Sąd dostrzegł taką potrzebę z uwagi na podnoszone zastrzeżenia co do opinii, co doprowadziło do nierozpoznania istoty

sprawy poprzez nieustalenie wartości nieruchomości stanowiącej składnik masy spadkowej.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżące wniosły o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi do ponownego rozpoznania, względnie o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw wyceny nieruchomości.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o oddalenie jej w całości i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 15 września 2014 roku uczestnicy R. B. i L. B. (1) przyłączyli się do apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest konsekwencją stwierdzenia szeregu błędów popełnionych przez Sąd pierwszej instancji mających postać naruszeń zasad procedury, które skutkowały nierozpoznaniem przez Sąd Rejonowy istoty sprawy.

Jednym z najpoważniejszych uchybień, którymi dotknięte zostało zaskarżone postanowienie, było dokonanie działu spadku, mimo że masa spadkowa obejmowała majątek wspólny małżonków, a uprzednio nie została przesądzona kwestia ewentualnych nierównych udziałów w majątku wspólnym oraz kwestia ewentualnych zwrotów z tytułu nakładów, wydatków oraz innych świadczeń z majątku wspólnego na majątek odrębny i odwrotnie. Zgodnie z dyspozycją art. 684 k.p.c. w postępowaniu o dział spadku sąd ustala skład i wartość spadku ulegającego podziałowi. Dokonanie tego nie jest możliwe dopóty, dopóki nie nastąpi rozstrzygnięcie w zakresie wspomnianych zwrotów. W takim wypadku, oprócz wniosku o dział spadku, niezbędne jest złożenie wniosku o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, co w sprawie niniejszej nie miało miejsca. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że gdy w skład spadku wchodzi udział w majątku, który był objęty wspólnością małżeńską i wcześniej nie doszło do rozstrzygnięcia kwestii związanych z podziałem majątku wspólnego, połączenie w jednym postępowaniu działu spadku z podziałem majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej jest konieczne (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 1972 r. III CZP 100/71 OSNCP 1972/7-8 poz. 129; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1998 r.; II CKU 56/98, L.). Sąd rozpoznający sprawę o dział spadku nie może niejako automatycznie przypisać każdemu z małżonków udziału w wysokości 50%, tak jak uczynił to Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie, dopóki ustalenie takie nie znajdzie odzwierciedlenia w treści stosownego postanowienia, zapadłego w konsekwencji prawidłowo przeprowadzonego postępowania o podział majątku. Wskazane zaniechanie uniemożliwiło Sądowi Rejonowemu poczynienie prawidłowych ustaleń co do składu masy spadkowej, a więc elementu stanu faktycznego stanowiącego trzon sprawy o dział spadku i tym samym w oczywisty sposób rzutowało na prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia. W realiach niniejszej sprawy wskazany błąd wpłynął na prawidłowość skarżonego rozstrzygnięcia w sposób tym bardziej znaczący, że doprowadziło Sąd do błędnego oznaczenia udziału w nieruchomości małżonków B. oraz ich oszczędnościach podlegających podziałowi między spadkobierców. Zważywszy, że spadkodawca zmarł jako pierwszy, 1/4 z należącej do niego „połowy” (taki udział spadkodawcy w majątku wspólnym założył Sąd Rejonowy) majątku wspólnego odziedziczyła jego żona L. B. (2) z domu P., co znalazło odzwierciedlenie w treści postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku z dnia 26 stycznia 2011 roku. Wobec tego do podziału między jego dzieci, których krąg został ostatecznie ustalony mocą postanowienia z dnia 25 stycznia 2012 roku, pozostałoby nie 1/2 majątku wspólnego małżonków B., a jedynie 3/8 tej masy. Tymczasem

Sąd pierwszej instancji zupełnie zignorował fakt, że jedna ze spadkobierczyń A. B. nie dziedziczyła po jego żonie, a zatem nieuprawnionym było choćby założenie, że udziały jej i pozostałych spadkobierców miały być równe.

W aspekcie składu spadku ulegającego podziałowi należy zwrócić uwagę również na sposób przeprowadzenia postępowania dowodowego przez Sąd pierwszej instancji. Podkreślić należy, że sprawa o dział spadku podlega rozpoznaniu w postępowaniu nieprocesowym, dla którego charakterystyczny jest szerszy zakres działania sądu z urzędu, potwierdzony przepisami szczególnymi nakładającymi na sąd obowiązki mające na celu m.in. przeprowadzenie określonych dowodów lub dokonanie ustaleń niezbędnych do rozstrzygnięcia istoty sprawy. Jak wskazano wyżej, obowiązek ten wynika z treści art. 684 k.p.c. Czynności w tym zakresie sąd podejmuje niezależnie od inicjatywy dowodowej uczestników postępowania. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy wydał postanowienie kończące postępowanie mimo braku dowodów pozwalających na rozstrzygnięcie jego zasadniczych kwestii. Uczestnicy postępowania zgodni byli co do tego, że w skład masy spadkowej wchodził udział w nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) oraz środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym. Oś zaistniałego między wnioskodawczynią a uczestnikami sporu stanowiła wartość wskazanego udziału w nieruchomości. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie pozwoliło na jednoznaczne ustalenie wartości spornej nieruchomości, o czym posiłkowo świadczyć może fakt, że Sąd Rejonowy zdecydował się otworzyć zamkniętą rozprawę i dopuścić dowód z pisemnej opinii innego biegłego na te same okoliczności. W ocenie Sądu Odwoławczego zarzuty podnoszone przez uczestników wobec opinii biegłego nie były gołosłowne. Mając na uwadze, iż biegły w treści opinii dopuścił się błędów matematycznych, które w sposób istotny wpłynęły na kształt dokonanej przez niego wyceny, nie dokonał osobiście pomiarów nieruchomości, choć wielkość powierzchni użytkowej budynku stanowiła kwestię sporną, decyzja Sądu Rejonowego o dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego była uzasadniona. Jednakże w tym miejscu należy zauważyć, że uczestniczki nie wnosiły o dokonanie takiej czynności, a jedynie o zobligowanie biegłego do wydania opinii uzupełniającej, w związku z czym w świetle art. 130⁴ § 1 k.p.c. brak było podstaw dla wzywania ich do uiszczenia zaliczki. W konsekwencji, Sąd nie był uprawniony do pominięcia dopuszczonego przez siebie dowodu. Tym samym, za zbędne należało uznać wyznaczenie uczestniczkom terminu do uiszczenia zaliczki, którego długość została zakwestionowana przez skarżące.

Należy zgodzić się ze skarżącymi, że pomijając dowód z opinii biegłego Sąd Rejonowy naruszył przepisy postępowania poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu w sytuacji niewyjaśnienia niewątpliwie spornych między uczestnikami faktów. Postępowanie Sądu Rejonowego stanowiło naruszenie dyspozycji art. 684 k.p.c. nakładającego na sąd obowiązek podejmowania działań celem ustalenia składu i wartości spadku. Gdyby nawet przyjąć, że w realiach sprawy Sąd był uprawniony do zobowiązania uczestników do wniesienia zaliczki na poczet wydatków, co w ocenie Sądu Okręgowego nie miało miejsca, to wypada przypomnieć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że jeżeli istotnie zachodzi potrzeba wyjaśnienia okoliczności sprawy wymagających wiadomości specjalnych, a pominięcie dowodu z opinii biegłego może mieć istotny wpływ na wynik postępowania, to sąd powinien dopuścić dowód ten z urzędu – w przeciwnym razie dopuszcza się naruszenia art. 232 zdanie drugie k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011 r., II UK 339/10, Legalis nr 442190). Tym samym sformułowany przez skarżące zarzut naruszenia przepisów postępowania w postaci art. 232 k.p.c. należało uznać za zasadny.

Co się tyczy sformułowanego przez skarżące zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, „polegającą na stwierdzeniu, że wartość nieruchomości”, Sąd dostrzegł wadliwość zarzutu, jednak uznał, że w świetle treści całego środka odwoławczego możliwym jest ustalenie, że skarżące zarzucają Sądowi Rejonowemu dowolną ocenę materiału dowodowego w zakresie ustalenia wartości spornej nieruchomości. W obliczu przedstawionych wyżej uwag odnośnie opinii biegłego sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania, należało zgodzić się ze skarżącymi, iż bezkrytyczne oparcie się przez Sąd na jej wnioskach stanowiło naruszenie reguł swobodnej oceny dowodów.

Konstatacja ta znajduje wsparcie w podniesionym przez skarżące zarzucie uchybienia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niejasność i niespójność uzasadnienia skarżonego orzeczenia w zakresie niewyjaśnienia przyczyn uznania za wiarygodną opinię biegłego. Jak słusznie zauważyły skarżące, treść pisemnych motywów orzeczenia Sądu pierwszej instancji pozostawia w tej kwestii wiele do życzenia. Przede wszystkim, istotne wątpliwości co do poczynionej

oceny budzić musi stwierdzenie Sądu, iż „opinia biegłego, zarówno pisemna, jak i ustna uzupełniająca jest konsekwentna, logiczna i wyczerpująca”. Zważywszy na znaczną rozbieżność między obiema opiniami, która skutkowałą podwyższeniem wartości spornej nieruchomości o ponad 170.000 złotych, trudno pokusić się o ustalenie, że wskazane opinie cechowała konsekwencja. Dalsza część wyводу Sądu Rejonowego, w której zawarto stwierdzenia, iż „co do zakresu uszkodzeń (opinia) oparta została na materiałach zgromadzonych przez pozwane towarzystwo w toku postępowania likwidacyjnego” jedynie utwierdza w przekonaniu, że przytoczone rozważania powstały na potrzeby innego postępowania i nie odnosiły się w żaden sposób do skarżonego rozstrzygnięcia. W związku z powyższym należało uznać, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie czyniło zadość standardom opisanym w treści art. 328 § 2 k.p.c.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zawarcie w treści rozważań prawnych stwierdzenia, że na mocy postanowienia z dn. 25 stycznia 2012 r. spadek po A. B. nabyli: żona L. B. (2) oraz dzieci A. Ł., L. B. (1), R. B. i J. K., Sąd Okręgowy uznał, że pominięcie w tym miejscu osoby wnioskodawczyni stanowiło oczywistą omyłkę pisarską Sądu Rejonowego, albowiem stało ono w sprzeczności zarówno z treścią ustaleń faktycznych, jak i rozstrzygnięcia w sprawie, które z kolei stanowiły logiczną całość. Niemniej jednak trudno odmówić słuszności twierdzeniom apelacji, iż w treści uzasadnienia, jak i samego postanowienia, Sąd Rejonowy dopuścił się szeregu omyłek tego rodzaju, zwłaszcza konsekwentnie myląc nazwisko uczestników postępowania, a także zamieszczając w treści ustaleń faktycznych stwierdzenie, że „w skład spadku wchodziła zabudowana nieruchomość położona w Ł. przy ulicy (...)”, podczas gdy już z dalszej części wyводу wynikało, iż wskazanym składnikiem był udział w opisanej nieruchomości.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że Sąd pierwszej instancji dopuszczając się wskazanych powyżej błędów nie rozpoznał istoty niniejszej sprawy. Pojęcie „istoty sprawy”, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. dotyczy jej aspektu materialnego, a nierozpoznanie istoty zachodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, a więc gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania lub też zarzutów merytorycznych strony i w swym rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co jest rzeczywistym przedmiotem sporu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002r., IV CKN 1298/00, LEX nr 80271). Istotę postępowania o dział spadku stanowi ustalenie składu i wartości spadku, a następnie przeprowadzenie jego podziału między spadkobiercami stosownie do ich udziałów w spadku. Sąd Rejonowy dopuścił się tymczasem uchybienia u podstaw dokonywania ustaleń składu majątku spadkowego, albowiem nie przeprowadził podziału majątku wspólnego spadkodawcy i jego żony, a następnie popełnił tak dalece idące uchybienia w zakresie postępowania dowodowego, że niemożliwe stało się prawidłowe podzielenie poszczególnych składników masy spadkowej pomiędzy uczestników postępowania.

Z tych względów na podstawie art. 386 § 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. uchylono przedmiotowe postanowienie i przekazano sprawę Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 108 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd pierwszej instancji ukierunkuje postępowanie na prawidłowe ustalenie składu majątku spadkowego, bacząc by nie dopuścić się uchybień wskazanych w toku powyższego wyводу. W pierwszej kolejności uwzględni fakt, że dotychczas nie przeprowadzono postępowania o podział majątku spadkodawcy i jego żony. Uzyskawszy wynik tego postępowania, dokona prawidłowego wyliczenia udziału wnioskodawczyni w masie spadkowej po jej ojcu, mając na uwadze, że do grona spadkobierców po nim należała także jego żona. Następnie ostatecznie ustali wartość nieruchomości, w której udział podlega dziedziczeniu, mając w polu widzenia wnioski sporządzonych dotychczas na potrzeby niniejszego postępowania opinii. Dopiero należyte przeprowadzone postępowanie i ponowna wszechstronna ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przy właściwym zastosowaniu przepisów prawa materialnego pozwolą na wydanie w niniejszej sprawie prawidłowego orzeczenia.